

Z os. Pomorskiego na mecz w CRS dojedziemy w kilka minut!  
Przy okazji budowy S3 powstanie łącznik do Trasy Północnej.

» 2

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 39 (140) 23 października 2015

www.LZG24.pl



- Nowy chodnik, boisko, plac zabaw, a może coś... zupełnie odlotowego? Co przydałoby się zrobić w naszym mieście? Rzućcie pomysły! Do podziału jest 6 mln zł z budżetu obywatelskiego. Wnioski można składać do 20 listopada. Uwaga! Jest pewna nowość. >>3

## PLANETARIUM WENUS OTWARTE

Jeżeli chcesz wyruszyć w kosmiczną podróż, pamiętaj, musisz usiąść na czerwonym fotelu! Inwestycja kosztowała 25 mln zł.

Kino Wenus, niegdyś kultowe miejsce na kulturalnej mapie Zielonej Góry, nie wytrzymało zderzenia z nowoczesnością i... sąsiednim Cinema City. Również siedem lat temu wyświetlono tutaj ostatni film i kino zamknięto.

W końcu obiekt kupił uniwersytet przy wsparciu miasta. Tak projekt przebudowy kina na planetarium nabrał realnego kształtu. Za 26 mln zł, z czego dofinansowanie ze środków unijnych to 17,9 mln zł.

Sercem planetarium jest kopuła o średnicy 10 m, na której wyświetlane są filmy. Możemy się wybrać w podróż do innych układów gwiazd. - To jedno z najnowocześniejszych tego typu urządzeń na świecie - zachwala kierownik planetarium Dariusz Madej. - Jeden seans trwa ok. 45 minut.

Jednak zanim wejdziemy do głównej sali projekcyjnej (trzeba kupić bilety), możemy korzystać za darmo z dodatkowych atrakcji zamontowanych w holu planetarium, gdzie możemy dowiedzieć się podstawowych informacji o planetach naszego Układu Słonecznego, sprawdzić, ile ważymy na Księżycu, albo w podziemiach sprawdzić, jak w pryzmacie załamuje się światło.

Wszystkich w holu wita Johannes Kepler (wirtualny), który opowiada o sobie, badaniach i astronomii.

- Kepler kochał życie. Zawsze mawiał, że radość potrzebna jest do życia a życie to radość - mówiła podczas otwarcia wiceprezydent Wioleta Haręźlak (w czwartek, o 15.30). - Dlatego wszystkim, którzy będą przychodzić do Centrum Nauki Keplera, życzę radości. Żebyście jej doznawali, bujając w kosmosie.

- Jak niejedna matka, miałam za sobą epizod kupowania lunet i podboju kosmosu wraz z moimi synami - opowiadała marszałek Elżbieta Polak. - Myślę, że to chyba najlepiej wydane pieniądze w ramach regionalnego programu operacyjnego.

Cichym bohaterem uroczystości był niezjący prof. Janusz Gil, który skutecznie zaraził wszystkich ideą budowy planetarium. Na uroczystości była jego rodzina.

Tyle oficjalnych uroczystości. Od piątku, co godzinę, można już przychodzić na kolejne seanse. O 9.00 - Podróż do miliarda słońc.

(tc)

### Zapraszam do Planetarium Wenus

Nas, zielonogórczyków, zawsze interesowały inne planety. Dokładnie 155 lat temu na Wieży Brani-borskiej ustawiono teleskop do obserwacji nieba. Dzisiaj pracują tam astronomowie z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Teraz my możemy podziwiać niebo nad nami, siedząc w fotelach nowoczesnego planetarium. Szanowni Państwo: patrzcie i podziwiajcie. Życzę Wam niezapomnianych wrażeń.

Janusz Kubicki

Planetarium czynne jest: - od wtorku do piątku, w godz. 8.30 - 20.00,  
- sobota, niedziela, w godz. 10.30 - 20.00,  
- poniedziałek - przerwa techniczna. Seanse filmowe rozpoczynają się o równych godzinach. Ceny biletów od 5 do 12 zł. Więcej informacji na [www.planetariumwenus.pl](http://www.planetariumwenus.pl)



## W ZIELONEJ GÓRZE

## Cenne starocia

Tu znajdziesz przedmioty niebanalne i z duszą! Zielonogórskie Stowarzyszenie Kolekcjonerów „Gustatores” zaprasza w niedzielę, 25 października, na Targi Staroci. Odbędą się one w godz. 8.00-13.00 na terenie Zespołu Szkół Elektronicznych i Samochodowych przy ul. Staszica 2. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## PiiiP z nagrodami

Miło nam poinformować, że aktorzy teatru PiiiP z Zielonogórskiego Ośrodka Kultury - Kaja Janiszewska i Przemek Furdak, otrzymali za spektakl „Piaskownica” indywidualne nagrody aktorskie na VII Ogólnopolskim Festiwalu Monodramów i Teatrów Małych Form „Bamberka” w Gorzowie Wlkp. (dsp)

## PIÓRKIEM CEPERA &gt;&gt;&gt;&gt;



## W ZIELONEJ GÓRZE

## Rozmawiaj z dzieckiem

Akademia Dobrego Rodzica zaprasza na następne spotkanie, w sobotę, 24 października, o 12.00. Spotkanie jest planowane na trzy godziny, temat: Jak rozmawiać z dzieckiem o seksualności. Miejsce: ul. Batorego 33/9 (wejście od podwórza), zgłoszenia: trrzgora@gmail.com, tel. 607 323 752. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## MOSiR w dni świąteczne

1 listopada nieczynne będą: Centrum Rekreacyjno-Sportowe, kompleks sportowy przy ul. Wypiańskiego, hala akrobatyczno-sportowa, hala lekkoatletyczna, orlik przy ul. Źródlanej, korty MOSiR. 11 listopada zapraszają: CRS w godz. 7.00-22.00 oraz orlik przy ul. Źródlanej w godz. 10.00-18.00. (dsp)

# Budujemy S3 i łącznik

To już pewne – na początku listopada ruszą prace przy budowie drugiej nitki ekspresówki S3, na obwodnicy koło os. Pomorskiego. Przy okazji powstanie droga łącząca osiedle z węzłem północnym.

- Jak łącznik będzie gotowy, to z os. Pomorskiego na mecz w CRS dojedziemy w 3-4 minuty. Teraz potrzeba na to kilkanaście-kilkadziesiąt minut. To dla nas wielkie wydarzenie. Wszystkim życie ułatwi dobudowanie drugiej nitki obwodnicy - komentuje prezydent Janusz Kubicki. We wtorek podpisano dwie umowy: na finansowanie S3 i budowę odcinka od węzła Zielona Góra Północ do węzła Niedoradz, który liczy 13,3 km. - Kosztować będzie 194 mln zł. Wykonawcą jest firma Budimex - poinformował Przemysław Hamera, dyrektor zielonogórskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Prace powinny się zakończyć w pierwszym kwartale 2018 r. A kiedy się rozpoczyna? - Zakładamy, że w ciągu dwóch tygodni inwestor przekaże nam plac budowy i natychmiast zabieramy się do pracy. Zaczniemy od niwelacji terenu. To jest nasz szósty kontrakt na S3 i mam nadzieję, że zakończymy pracę przed terminem, podobnie jak na dwóch poprzednich - mówił Artur Popku z Budimexu. Ta firma wybuduje również łącznik z os. Pomorskiego do Trasy Północnej. To wspólna inwestycja miasta i drogowców.

- To dobry przykład, że przy współpracy z parlamentarzystami, a w tym przypadku z poseł Bożenną Bukiewicz, można sporo problemów rozwiązać - dodał prezydent Kubicki.

Również we wtorek podpisano umowę na finansowanie budowy S3 na terenie całego województwa. - Kosztować ona będzie 1,3 mld zł. Umowa gwarantuje, że aż 700 mln zł pochodzących będzie z funduszy europejskich. Pieniądze są, można bez problemów budować - tłumaczy wiceminister infrastruktury Waldemar Sługocki. - Za kilka lat dwupasmową drogą dojedziemy



- Osiem lat temu ustaliliśmy, że nowa droga połączy os. Pomorskie z Trasą Północną i drogą S3 - pokazuje posłanka Bożenna Bukiewicz  
 Fot. Krzysztof Grabowski

nad morze i do Bolkowa na południu. Zielona Góra bardzo zyska komunikacyjnie. (t)

## Drogi planuje się przez wiele lat

- Trwało to kilka ładnych lat. Zaczęło się od wiaduktu na Szosie Kisielińskiej, który przecina obwodnicę Zielonej Góry.

Poseł Bożenna Bukiewicz: - Chcieliśmy skomunikować os. Pomorskie z trasą S3. Często prosili o to mieszkańcy, którzy muszą jeździć naokoło, by wydość się z miasta.

- Wtedy jeszcze nie było mowy o łączniku?

- Nie. To był chyba rok 2006. Wtedy była koncepcja, by w miejscu, gdzie jest wiadukt na Szosie Kisielińskiej, zbudować kolejny węzeł. Przecież w wielu miastach na Zachodzie jest po kilka zjazdów z takich dróg. Rozmawiałam o tym w ministerstwie infrastruktury. Ustyszałam tam, że dla Zielonej Góry wystarczy

dwa zjazdy. Mocno się spieraliśmy. Trzeba było szukać innych rozwiązań.

- W ten sposób powstała idea łącznika?

- Tak. Po dyskusjach, doszliśmy do wniosku, że budowa łącznika, z węzła północnego na os. Pomorskie, też rozwiąże ten problem. To było osiem lat temu. Wtedy byliśmy jeszcze w opozycji. Na rozmowy w sprawie łącznika zaprosił mnie prezydent Janusz Kubicki. Wypracowaliśmy dobre rozwiązanie i mogłam przekonywać do tego pomysłu Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Byłam tam wiele razy. Jestem uparta. Jak widać, warto było. Wtedy myślałam, że pójdzie to już bardzo szybko.

- Pamiętam. Podczas konferencji prasowej padły terminy, że to potrwa jeszcze dwa-trzy lata.

- Wtedy byliśmy przekonani, że tak będzie. Jak widać, proces budowy dróg trwa długo, zwłaszcza, że w tym przypadku od początku zakładaliśmy, że łącznik

zostanie wybudowany wraz z drugą nitką S3. Inaczej nie miało to sensu. Trzeba było czekać. Efekt końcowy będzie bardzo dobry. Jestem bardzo dumna, bo ułatwimy życie mieszkańcom os. Pomorskiego i Starego Kisielina. Na przykład, omijając centrum, błyskawicznie dojadą do CRS i Trasy Północnej. Łącznik daje wiele możliwości rozwoju. Po między Starym Kisielinem i obwodnicą są olbrzymie tereny, które można zagospodarować. Teraz będą dobrze skomunikowane.

- Kolejne zadanie to obwodnica południowa?

- Tak. Jak widać, przygotowanie inwestycji drogowych trwa wiele lat. Dlatego musimy myśleć o przyszłości. Koniecznie musimy ją zbudować, bo mamy dużą Zieloną Górę i bez tej obwodnicy miasto będzie miało problemy z rozwojem. To piękne, że możemy planować to, co będzie potrzebne za wiele lat. Trzeba mieć wyobraźnię.

- Dziękuję.

Tomasz Czyżniewski

# Ruszył budżet obywatelski 2016

Nowy chodnik, boisko, plac zabaw, a może coś... zupełnie odłotowego? Co przydałoby się zrobić w naszym mieście? Rzućcie pomysłami! Do podziału jest 6 mln zł z budżetu obywatelskiego. Wnioski można składać do 20 listopada. Uwaga! Jest pewna nowość.

Ruszyła czwarta edycja budżetu obywatelskiego. Sami możemy zdecydować, na jakie inwestycje przeznaczyć 6 mln zł. Od wtorku, 20 października, można zgłaszać pomysły.

Dzień wcześniej, w poniedziałek, na konferencji prasowej, poznaliśmy szczegóły tegorocznej edycji.

- Władza nie zawsze odgaduje wszystkie potrzeby mieszkańców. Pamiętajcie słynną już wieżę dla jerzyków, która urosła do rangi symbolu budżetu obywatelskiego? Kto by przypuszczał, że zielonogórzanie chcą takiej inwestycji? - prezydent Janusz Kubicki uśmiechnął się do swoich wspomnień. - W zeszłym roku mnóstwo głosów dostała budowa ośrodka rehabilitacji dla dzikich zwierząt. Znowu zaskoczenie? Nic podobnego! Już wiemy, że mieszkańcy najlepiej zagospodarują przeznaczoną im pulę pieniędzy.

Scenariusz całego przedsięwzięcia jest podobny do dotychczasowych. Znowu zaczynamy jesienią, od przelania na papier naszych pomysłów, potrzeb, idei. Od lat nie możecie doczekać się remontu chodnika? Żal patrzeć, jak dzieciaki grzebią smętnie patykami w przestarzałej piaskownicy? Marzeń i potrzeb jest wiele! Dlatego nie ma co czekać, tylko trzeba składać wnioski do urzędu miasta.

● Od 20 października do 20 listopada - składanie wniosków. Druki są do pobrania na stronie urzędu miasta: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl), można je też dostać w Biurze Obsługi Interesanta na parterze urzędu, przy ul. Podgórznej, oraz w Biurze Analiz i Rozwoju, przy al. Niepodległości 13. Wypełnione wnioski można oddać w wymienionych miejscach lub wysłać elektronicznie



**Dzięki Waszym pomysłom i głosom oddanym w budżecie obywatelskim powstają takie miejsca jak plac zabaw przy Miejskim Przedszkolu nr 22 „Kraina Ekoludków”. Radość malców? Nie do opisania!**

Fot. Krzysztof Grabowski

na adres: [budzet2016@um.zielona-gora.pl](mailto:budzet2016@um.zielona-gora.pl)

- We wniosku prosimy, jak zwykle, o przybliżone oszacowanie kosztów zadania - przypomina prezydent. - Oczywiście, nie jest to obowiązkowe, ostateczna wycena zostanie ustalona w procesie weryfikacji. Na sprawdzenie wniosków dajemy sobie czas do 31 grudnia. A co trzeba sprawdzić? Np. czy teren, na którym coś ma być robione, należy do miasta, czy koszt zadania nie przekracza puli budżetu.

● Od 21 listopada do 31 grudnia - weryfikacja zgłoszonych projektów przez właściwe merytoryczne jednostki urzędu miasta (pod względem ich kompletności, własności mienia, możliwości realizacji).

Po weryfikacji zostanie stworzona lista zadań, na które mieszkańcy będą mogli głosować. Te projekty, których szacowana wartość przekroczy 150 tys. zł, zostaną zakwalifikowane do tzw. dużych zadań,

**80.757**

Tyle ważnych głosów oddano w budżecie obywatelskim 2014

**125.190**

Tyle ważnych głosów oddano w budżecie obywatelskim 2015

te, które mają kosztować mniej niż 150 tys. zł, zostaną wciągnięte na listę tzw. małych zadań.

I tu, uwaga, mamy w tym roku nowość. - Wysłuchaliśmy się w opinii mieszkańców i postanowiliśmy wprowadzić zmiany. Były głosy, że remont kawałka chodnika przy bloku nie ma szans z doskonale zorganizowaną akcją na rzecz szkoły - zaznacza J. Kubicki. - Wprowadzamy podkategorie w zadaniach dużych i małych. Wiemy już z poprzednich edycji budżetu, że sporo pomysłów dotyczy oświaty. Dlatego na listach wyodrębnione zostaną inwestycje ogólne i inwestycje oświatowe. I tak - w zadaniach dużych będziemy mieli do oddania jeden głos: na zadanie ogólne infrastrukturalne lub na zadanie oświatowe. W zadaniach małych będziemy mieli do oddania łącznie trzy głosy: na zdania ogólne infrastrukturalne lub na zadania oświatowe.

● Od 11 stycznia do 5 lutego - głosowanie na zadania

z budżetu obywatelskiego. Jeden głos oddajemy na zadanie duże (ogólne infrastrukturalne lub oświatowe), trzy głosy łącznie mamy na zadania małe (ogólne infrastrukturalne lub oświatowe). Głosować mogą wszyscy mieszkańcy Zielonej Góry, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończyli 18 lat. Prawo do udziału w głosowaniu mają osoby zameldowane czasowo lub na stałe w Zielonej Górze.

● 29 lutego - ogłoszenie wyników budżetu obywatelskiego 2016.

A co z mieszkańcami dzielnicy Nowe Miasto? - Nic się nie zmieniło. Propozycje do budżetu obywatelskiego dotyczą „starej” Zielonej Góry. Sołectwa mają za to Fundusz Integracyjny i z tej puli dzielą pieniądze na inwestycje u siebie - tłumaczy prezydent. - Ale przypominam, że nasi nowi mieszkańcy mogą uczestniczyć w budżecie obywatelskim na etapie głosowania.

(dsp)

## UWAGA!

Z budżetu obywatelskiego nie mogą być realizowane, m.in. następujące zadania:

- których wymagany budżet całkowity na realizację przekraczałby wysokość środków dostępnych w budżecie obywatelskim,

- które po realizacji generowałyby koszty utrzymania niewspółmiernie wysokie w stosunku do wartości proponowanego zadania,

- które stoją w sprzeczności z obowiązującymi w mieście polityką i programami, w szczególności z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, - które naruszyłyby obowiązujące przepisy prawa, prawa osób trzecich, w tym prawa własności.

## W ZIELONEJ GÓRZE

### W niedzielę głosowanie

**W tę niedzielę, 25 października, wybierzemy naszych przedstawicieli do Sejmu i Senatu.**

Głosujemy w tych samych lokalach, co podczas ostatnich wyborów. Będą one czynne od 7.00 do 21.00. Spośród kandydatów do Senatu (w naszym okręgu wyborczym są to trzy osoby), wybieramy tylko jednego - stawiając znak X przy jego nazwisku. Chętnych do Sejmu jest aż 197, zgrupowanych w dziewięciu komitetach wyborczych - ale my wskazujemy tylko jedną osobę, stawiając znak X przy jej nazwisku.

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Wybory u młodych

**W przyszły piątek, 30 października, uczniowie wybiorą Młodzieżową Radę Miasta.**

Kampania wyborcza potrwa do czwartku, 29 października. Głosowanie odbędzie się dzień później, 30 października, w godz. 8.00-14.00, we wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, których dyrektorzy wyrazili chęć na udział placówki w wyborach. - Mamy 22 okręgi wyborcze - wylicza radny miasta, Paweł Wysocki, opiekun Młodzieżowej Rady Miasta.

Mandatów w MRM do obsadzenia jest 30. To dlatego, że każda ze szkół będzie miała w radzie swojego reprezentanta. - A jeden okręg wyborczy, to czasem zespół szkół, w którego skład wchodzi i gimnazjum, i szkoła ponadgimnazjalna - tłumaczy P. Wysocki.

6 listopada poznamy wyniki. Więcej na [www.młodzilokalni.org/wyborymrm](http://www.młodzilokalni.org/wyborymrm).

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Wieczór ze smyczkami

Dziś, piątek, 23 października, o 19.00, Filharmonia Zielonogórska zaprasza na koncert kameralny z cyklu „Mistrzowie polskiej wiolinistyki”. Kwartet smyczkowy „Aquila” wykona Kwartet smyczkowy nr 1 Kodaly’ a, Jakub Dubik (wiolonczela) zagra Wariacje na temat rokokowy op.33 Czajkowskiego, Klaudia Baca (kontrabas) wykona utwory Bottesiniego - Capriccio di bravura, Brucha - Kol nidrei, Rachmaninowa - Vocalise. Solistom na fortepianie towarzyszyć będzie Ryszard Zimnicki. Koncert odbędzie się w sali kameralnej. Bilety w cenie 20 i 25 zł, do kupienia w kasie, godzinę przed koncertem oraz na [www.bilety.filharmoniazg.pl](http://www.bilety.filharmoniazg.pl).

(dsp)



**Kwartet „Aquila” powstał w 2014 r. Tworzą go młodzi muzycy Filharmonii Zielonogórskiej.**

Fot. Materiały FZ

## W ŁĘŻYCY

### Jazda po wertepach

W tę sobotę, 24 października, startuje Amatorski Rajd Rowerowy MTB „Łężyckie wertepy 2015”. Początek o 10.00, przy wieży obserwacyjnej, trasa wiedzie po łężyckich lasach. - Uwielbiasz zmagania w trudnym terenie? Cenisz rywalizację? Zapraszamy kobiety, mężczyzn i dzieci - zachęcają organizatorzy ze stowarzyszenia Curtez. Panie mają do pokonania 8 km, panowie - 16 km. Starsze dzieci (11-15 lat) przejadą 1 km, młodsze (7-10 lat) - pół kilometra. Na każdego czeka pakiet startowy oraz ciepły poczęstunek, dla zwycięzców będą medale i nagrody. Wpisowe - 10 zł, zapisy na [www.super-sport.com.pl](http://www.super-sport.com.pl). Informacje na [www.curtez.pl](http://www.curtez.pl).

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Zaśpiewaj w chórze

Zielonogórski Ośrodek Kultury zaprasza wszystkich chętnych, którzy śpiewali, śpiewają lub chcą śpiewać w chórze, na próby. Zajęcia wokalne odbywają się w poniedziałki o 18.30. - Nie trzeba mieć wykształcenia muzycznego. Wystarczą dobre chęci, otwartość na pracę zespołową i radość ze wspólnego śpiewania. W chórze można poznać ciekawych ludzi w różnym wieku, którzy mają wspólną pasję: Kochają muzykę! - zachęcają do przyścia organizatorzy zajęć. Zespół uczestniczy w koncertach, wyjazdach integracyjnych, warsztatach rozwijających umiejętności wokalne. Szczegółowe informacje: [alicja@zok.com.pl](mailto:alicja@zok.com.pl), tel. 68 451 10 02.

(dsp)

## W ZATONIU

### Spotkanie stowarzyszenia

W środę, 28 października, o 18.00, w przedszkolu odbędzie się spotkanie członków i sympatyków stowarzyszenia Nasze Zatonie. Zachęca do przyścia zarząd organizacji: - Kończy się rok, więc chcemy podsumować to, co było w nim dobre i to, co można jeszcze poprawić. Ważniejsze jednak będą rozmowy na temat programu stowarzyszenia na przyszły rok. Chcemy podzielić się spostrzeżeniami, jakie padły na ostatnim spotkaniu zarządu, ale przede wszystkim liczymy na pomysły członków i sympatyków. Wspólnie zdecydujemy, co można zrobić nowego w przyszłym roku, a co warto kontynuować. Bardzo liczymy na dużą frekwencję i nowe pomysły.

(dsp)

# KOSMICZNY ŚWIAT W

Filmy w planetarium wyświetlane będą w dwóch technologiach: 2D i 3D. Przy tej drugiej niezbędne będą specjalne okulary. Dostaniemy je na miejscu.



- Zielonogórskie planetarium jest jednym z najnowszych na świecie - mówi kierownik Dariusz Madej. Wcześniej pracował w podobnej placówce w Olsztynie.



Serce planetarium - sala widowiskowa. Jest tu 375 miejsc, jednak do oglądania pokazów pod kopułą wyznaczono 93 miejsca, w tym cztery dla osób niepełnosprawnych. Uwaga! Chcesz oglądać np. pokaz nieba nad Zieloną Górą, musisz usiąść na czerwonym fotelu, który można ustawić w pozycji leżącej (przycisk po prawej stronie, w oparciu). Sprawdziliśmy - warto siadać w górnych rzędach, stamtąd lepiej widać.



# PLANETARIUM WENUS

To jedyna taka kopuła na świecie! W ciągu kilku minut można ją podnieść i sala planetarium zamienia się w konferencyjną salę. Kopuła ma 10 metrów średnicy, w najniższym miejscu wisi kilka metrów nad widzami.



W holu planetarium stoją totemy, każdy poświęcony innej planecie naszego układu. I każdy wyposażony jest w wagę - możemy sprawdzić, ile ważylibyśmy na Marsie czy Jowiszu. Przy okazji poznamy najważniejsze informacje o tych planetach.



W sali lotów kosmicznych, na piętrze, jest 30 komputerów ze specjalnym oprogramowaniem.

Tu będzie można poznawać tajemnice wszechświata i przygotowywać własne prezentacje multimedialne.



W podziemiach, gdzie kiedyś znajdował się schron przeciwlotniczy, teraz jest Jaskinia Światła.

Dzięki ośmiu interaktywnym stanowiskom możemy poznać zjawiska fizyki związane ze światłem i optyką. Są tu m.in. pryzmaty, zakrzywione lustro, światłowody.



To z tego pomieszczenia obsługa steruje przebiegiem seansu lub podnoszeniem (opuszczaniem) kopuły



Ekspozycja astronomiczna na parterze - Układ Słoneczny. Ta multimedialna kula - projektor, może stać się dowolną planetą naszego układu.



# Dzielnica przeciwna blokom

- Nasze „Nie” dla budowy bloków na terenie dzielnicy nie jest niczym nowym. To tylko potwierdzenie woli mieszkańców wyrażanej podczas spotkań z władzami miasta – przypomniał Sebastian Jagiełowicz, wiceprzewodniczący zarządu dzielnicy Nowe Miasto.

Jednym z najważniejszych punktów piątkowej sesji rady dzielnicy Nowe Miasto było głosowanie nad projektem stanowiska w sprawie ewentualnej budowy wielorodzinnych bloków na terenie byłej gminy.

Inicjatorem przyjęcia stanowiska był Sebastian Jagiełowicz, radny i wiceprzewodniczący zarządu dzielnicy. I to przede wszystkim on polemizował z przeciwnikami stanowiska, głównie z radnym Krzysztofem Wołczyńskim. Ten ostatni nawoływał do całkowitej rezygnacji ze stanowiska.

- Namawiam radnych do głębokiego namysłu, czy to stanowisko ma sens, czy powinniśmy blokować rozwój budownictwa. O budowie wielorodzinnego budownictwa na terenie byłej gminy powinien decydować rynek, nie radni czy miejscy urzędnicy. Ponadto o takim zakazie nie ma w kontrakcie ani jednego słowa - przekonywał K. Wołczyński.



Podczas głosowania obecnych na sali było 12 radnych. Ośmiu radnych głosowało „Za”. Trzech się wstrzymało od głosu, jeden radny był przeciwny.  
Fot. Krzysztof Grabowski

Natychmiast o głos poprosił S. Jagiełowicz. Według niego, podczas spotkań mieszkańców z władzami miasta, jeszcze przed połączeniem, regularnie pytano m.in. prezydenta, czy miasto będzie popierało budownictwo

wielorodzinne na terenie sołectw zabudowanych domkami jednorodzinnymi. - Nasze dzisiejsze „Nie” dla budowy bloków na terenie dzielnicy nie jest niczym nowym. To tylko potwierdzenie woli mieszkańców wyrażanej podczas

licznych spotkań z władzami miasta - dowodził S. Jagiełowicz.

Podczas głosowania obecnych na sali było 12 radnych. Ośmiu radnych głosowało „Za”. Trzech się wstrzymało od głosu, jeden radny był przeciwny. (pm)

## STANOWISKO RADY DZIELNICY NOWE MIASTO

„My, Radni Dzielnicy Nowe Miasto Zielona Góra, sprzeciwiamy się propozycjom i sugestiom zgłaszanym przez niektórych radnych Rady Miasta Zielona Góra, aby na terenie Dzielnicy Nowe Miasto w Zielonej Górze lokalizować budownictwo wielorodzinne.

Przypominamy, że rezygnacja z takich rozwiązań, deklarowana przez przedstawicieli Miasta Zielona Góra w trakcie spotkań z mieszkańcami ówczesnych wsi, była jednym z warunków zgodnego połączenia się obu samorządów. W związku z tym tego typu zabudowa na obszarze Dzielnicy Nowe Miasto może się odbywać tylko w oparciu o już istniejące akty prawne obowiązujące w tym zakresie”.

## W ZIELONEJ GÓRZE

### We wtorek sesja rady miasta

**Statuty miejskich sołectw, informacje prezydenta, analiza oświadczeń majątkowych - to tylko fragment tematów najbliższej sesji rady miasta.**

Adam Urbaniak, przewodniczący zielonogórskiej rady miasta, zaprasza w najbliższy wtorek, o godz. 9.00, na XXIII sesję rady miasta. Obrady toczyć się będą na sali sesyjnej zielonogórskiego ratusza - Rynek 1, parter. W programie sesji największe miejsca poświęcono uchwaleniu statutów 17 zielonogórskich sołectw. Zgodnie z prawem, każdy statut trzeba będzie procedować oddzielnie. Oprócz tego, radni decydować będą o trybie i zakresie kontroli wykorzystania dotacji udzielonych z budżetu miasta, zadecydują o ewentualnym przekazaniu pieniędzy zielonogórskiej komendzie policji. Radni będą także rozpatrywać skargę na dyrektora MOSiR. Nie zabraknie żelaznego punktu każdej sesji, czyli interpelacji i zapytań radnych. Na koniec obrad, radni wysłuchają analizy oświadczeń majątkowych przygotowywanych na podstawie ustawy o gminnym samorządzie. (pm)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Zebraliśmy ponad tysiąc książek!!!

**Czytelnicy biblioteki w Zawadzie i jej filiach stanęli na wysokości zadania! Mali pacjenci mają teraz własny księgozbiór!**

Biblioteka w Zawadzie podsumowała akcję „Zaczytani”, przekazując ponad tysiąc specjalnie oklejonych książek do Biblioteczki Małego Pacjenta - na oddziale dziecięcym szpitala wojewódzkiego. - Za aktywność i zaangażowanie chcemy podziękować wszystkim darczyńcom, którzy w większości są użytkownikami



Biblioteczka Małego Pacjenta powstała w świetlicy oddziału dziecięcego  
Fot. Magdalena Piotrowska

naszej biblioteki, jej filii oraz punktów bibliotecznych oraz za postawę pełną otwartości ordynator Kazimierz Kucharskiej-Barczyk oraz służącej wszelką pomocą pielęgniarki oddziałowej Janinie Kulików - mówią organizatorzy akcji. - Mamy nadzieję, że książki te ucieszą niejednego małego pacjenta i wniosą trochę radości w tą szpitalną rzeczywistość. Książki mają lecznicze działanie, ale lekarze nie przepisują ich na receptę - będą po prostu czekały na każdego czytelnika, i tego najmłodszego, i tego starszego, prawie już dorosłego - równie mocno wyeksponowane na kolorowych regałach w szpitalnej świetlicy. Księgozbiór tworzą książki z różnych dziedzin.

Magdalena Piotrowska

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Cinkciarz.pl pnie się do góry

**Zielonogórski Cinkciarz.pl w rankingu najlepszych polskich przedsiębiorstw awansował na 26. pozycję. Zarazem stanął na czele listy najlepszych lubuskich firm.**

Redakcja „Rzeczpospolitej” opublikowała wyniki 14. edycji prestiżowej Listy 2000 Polskich Przedsiębiorstw. Spółka Cinkciarz.pl awansowała na 26. miejsce w rankingu. Warunkiem stawianym przez organizatorów jest minimalny roczny

przychód na poziomie 100 mln zł. - Obroty w wysokości 8,4 mld zł to powód do dumy. Wytrwale pracujemy nad tym, aby dostarczać klientom usługi najwyższej jakości. Jak widać, przynosi to wymierne korzyści - komentuje Piotr Kiciński, wiceprezes spółki. Ranking odnotowuje nie tylko skalę rocznych obrotów, ale także stopę zwrotu z aktywów firmy. W tym przypadku, Cinkciarz.pl sklasyfikowany został na 39. pozycji. Dla porównania - żarski Kronopol zajął 169. miejsce.

Większość firm, z czołowych miejsc rankingu, należy do spółek Skarbu Państwa. Pierwsze miejsce zajął PKN Orlen. Cinkciarz.pl wyprzedził Poczta Polska i Polską Grupę Zbrojeniową. (pm)

## NA ŻYWO

# PREZYDENT NA 96 FM

w każdą środę o godzinie 12:30

w Akademickim Radiu Index

tel. 68 326 96 96

# Jeden z rogami, drugi w okularach

Oto są! Dwa nowe Bachusiki dołączyły do swej wesołej, wszędobylskiej braci! Jeden przycupnął przed siedzibą Lasów Państwowych, drugi prowadzi lekcję... na ścianie siedziby ZNP. Autorem obydwóch jest Artur Wochniak. Poznajcie Silvanusa i Belferusa!

## SILVANUS

Kozia bródka, okazały brzuch, do tego szelmowski uśmiech i... rogi oraz kopytka. Ki diabeł?! To nie diabeł! To Silvanus. Rzymski bóg lasów i dzikiej przyrody. Podobno kiedyś straszył ludzi po lasach. Teraz straszyć nie będzie, ma się lasami opiekować i jak wszyscy jego zielonogórscy kuzyni, będzie bawić mieszkańców i gości miasta. Siedzi na korzeniu drzewa, w jednej ręce ma beczkę z winem, w drugiej kiść winogron. U jego kopyt leżą żołędzie. Bachusika spotkamy przy siedzibie fundatora, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych (ul. Kazimierza Wielkiego).



## BELFERUS

Brzuchaty golas zasiadł na piramidzie książek. Postać to szacowna, jak na belfra przystało! Okularki dobrze trzymają się na wielkim nochalu! Biret na kudłatej głowie. Pod pachą Belferusa wielkie tomiszczce a w ręce wskaźnik. Celuje nim w szkolną tablicę. Ludziska, przeczytajcie temat tej ważnej lekcji: 110 lat Związku Nauczycielstwa Polskiego. Figurkę ufundował właśnie ZNP, znalazła swój dom przy siedzibie nauczycielskiego związku (ul. Sikorskiego). Żeby znaleźć Belferusa, trzeba zadrzeć głowę, bo Bachusik siedzi sobie przy-mocowany do ściany budynku. (dsp)

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

## WIĘŚCI ZE SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI >>>>

### Pierwszaki z jedenastki są już uczniami!

To było wielkie wydarzenie w życiu pierwszaków! Choć już od miesiąca zasiadali w szkolnych ławkach, dopiero 14 października stali się pełnoprawnymi uczniami SP 11. Podczas uroczystości pasowania dzieciom towarzyszyły całe rodziny! Starsi koledzy przygotowali przedstawienie o dobrej i złej wróżce, wspólnie śpiewano piosenki... Później paluszki powędrowały w górę i wszyscy złożyli ślubowanie, obiecując dbać o dobre imię szkoły, starać się być dobrym kolegą, zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Każdy pierwszak przekroczył bramę z napisem „Jestem uczniem”, za którą dyrektor Lidia Dubniewska czekała z olbrzymim ołówkiem do pasowania. - Szkoła jest supeer! - uśmiechali się do pamiątkowego zdjęcia m.in. uczniowie I D. A na zakończenie, już w klasie, można było rozpakować słodkie upominki...

(dsp)



Fot. Daria Śliwińska-Pawlak

### Otrzęsiny pierwszaków z Budowlanki

Otrzęsiny klas pierwszych Zespołu Szkół Budowlanych odbyły się w Muzeum Etnograficznym w Ochli. W zabawie uczestniczyły klasy: TB, TBW, TAK, TOR, TG, TD oraz II TOR - organizatorzy wydarzenia.

Zabawa była przednia! Klasy miały zaprezentować wylosowaną bajkę. Mogliśmy podziwiać stroje m.in. ze Smerfów, Shreka czy Myszkę Miki. Następną konkurencją był układ taneczny przygotowany przez wszystkich uczniów. Mogliśmy też wziąć udział w quizie dotyczącym znajomości szkoły. Potem zorganizowano sztafetę - skoki w worku po ziemniakach. W końcu przyszedł czas na nauczycieli, by wykazali się wiedzą o wychowankach. Na szczęście nie zawiedli swoich klas! Najlepszy moment otrzęsin? Naśladowanie tańca zaproponowanego przez wychowawcę. Radość ogarnęła wszystkich!

Ogłoszono wyniki. Zwycięzcami zostali uczniowie klasy TB - to oni, w nagrodę, za rok zorganizują otrzęsiny. Myślę, że otrzęsiny wypadły znakomicie. Każdy dał z siebie, ile tylko mógł. Wszyscy świetnie się bawili i mogli lepiej się poznać. Impreza na pewno zintegrowała klasy z ich wychowawcami. Liczymy na kolejne, ciekawe wydarzenia w naszej szkole!

Nikol (kl. I TD)

### Gimnazjaliści z Przylepu integrują się w Świdnicy

Klasy I A i I B Publicznego Gimnazjum w Przylepie, wraz z wychowawcami: M. Standzoń i E. Brzezińską wybrały się do Świdnicy na zajęcia sportowe, zorganizowane w ośrodku rekreacyjnym, zlokalizowanym przy tamtejszych bunkrach. Wszystko po to, żeby lepiej się poznać, zintegrować ze sobą. Na miejscu okazało się, że warunki do tego były znakomite!

Zabawa była nastawiona na zdrową rywalizację sportową uczniów klas pierwszych. Młodzież brała udział w konkurencjach: strzelanie z łuku, paintball, rzut do kosza, gra w kręgle. Wszystkim bardzo spodobał się nietypowy mecz siatkówki, w którym główną rolę odegrały... balony napełnione wodą i ręczniki (na zdjęciu). Na tych najważniejszych czekała ścianka wspinaczkowa. (gp)



Fot. Archiwum gimnazjum w Przylepie

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 140

# Nasz cały kosmos i Wenus

Tak, tak – już od 155 lat zawodowo patrzymy w niebo nad Zieloną Górą. Kiedy w 1860 r. zbudowano Wieżę Braniborską, na jej szczycie ustawiono profesjonalny teleskop do obserwacji nieba. A od czwartku możemy je oglądać w planetarium.

Bardzo mi się tam podoba. Czekając na seans, stanąłem na wadze. O rany! Jaki szczypior jestem. Dieta mojej żony przyniosła efekt – tylko 44 kg.

- Czyżniewski, chyba się z Marsa urwałeś. Przecież na oko widzę, że jak byłeś baryłką, tak jesteś – moja żona może człowieka dobić jednym, celnym ciosem. Skąd wiedziała o Marsie?

Bo, to jest tak: w holu nowego planetarium, czyli dawnego kina Wenus, ustawiono tzw. totemy. Każdy poświęcony innej planecie Układu Słonecznego. Na ekranie przeczytacie najważniejsze informacje o planecie i możecie sprawdzić, ile na niej byście ważyli. Ja na Księżycu ważyłbym tylko 19,2 kg – to już anoreksja!

- Czyżniewski, wybierz się na Jowisza, moja żona ma ekscentryczne pomysły.

Dobrze. Hyc, hyc na wagę. Szkoda gadać – 252,3 kg. Zafamałem się...

Spacerownik jednak nie zajmuje się tym, co jest, ale tym, co było. To poszukujemy zielonogórskich wątków kosmicznych.

**Krok 1.** Zaczynamy od Berlina. Od obserwatorium astronomicznego. Jego patronem jest Wilhelm Förster. Astronom. Niemiecka sława urodzona w Grünbergu. Członek słynnej zielonogórskiej rodziny przemysłowców. To Försterowie byli jednymi z inicjatorów i fundatorów budowy Wieży Braniborskiej. Od razu zakładano, że z jej szczytu będzie można obserwować niebo przy pomocy profesjonalnego teleskopu, w którego zakupie Wilhelm Förster zapewne pomagał. Nie robili tego zawodowcy, lecz amatorzy żądni wiedzy lub tylko zaspokojenia ciekawości. Wieża była gotowa



Rok 1973. Prezentacja nowego fiata 126p, którego wystawiono w holu kina Wenus. Przyszły tłumy ciekawskich nowinek motoryzacyjnych. Fot. Bronisław Bugiel

w sierpniu 1860 r. Teleskop nie, bo uległ uszkodzeniu. Obserwacje rozpoczęto w październiku.

**Krok 2.** Wracamy z kosmosu. Razem z Jurijem Gagarinem. Pierwszy kosmonauta świata przyjechał do Zielonej Góry 22 lipca 1961 r. Na wielki wiec młodzieży. Dzień wcześniej wkopano kamień węgielny pod budowę Studium Nauczycielskiego im. Gagarina, przy ul. Podgórznej. Zamiast SN powstała jednak WSI, Gagarin do dzisiaj spogląda na nas z mozaiki na ścianie uczelnianej auli. Dobrze, że nikt nie wpadł na pomysł, by go zasłonić lub skuć.

**Krok 3.** W przeddzień wizyty Gagarina otwarto największe w województwie kino Wenus. To było coś. – Byłam na otwarciu kina Wenus. Pamiętam, że śpiewała Anna German i grali film „Pamiętnik Anny Frank” – wspomina Krystyna Filmanowicz. – To był na pewno pierwszy dzień

otwarcia, bo był zrobiony z tzw. „pompą”. Pamiętam, że uroczystość i film skończyły się późno wieczorem. A byłam, oczywiście, z rodzicami. Oprócz Anny German, występował też jakiś piosenkarz, który śpiewał piosenkę „Tulipany... tulipany”. To piosenka Mieczysława Fogga, ale to nie był chyba on...

Kino długo nie podziało. Tylko przez weekend – od piątku do poniedziałku. We wtorek, 25 lipca, pojawiła się już kartka – nieczynne. Potrzebne były drobne poprawki.

**Krok 4.** Ponieważ byliśmy miastem Gagarina, mieliśmy uczelnię jego imienia. To na uczelni przez wiele lat organizowano Dni Gagarinowskie, czyli poświęcone podbojowi kosmosu. W sumie, uczelnię odwiedziło kilkunastu kosmonautów, oczywiście, głównie radzieckich. Oczywiście, najważniejszy był jedyny polski kosmonauta, Mirosław Hermaszewski.

**Krok 5.** Odlot całkowity, ale nie w kosmos. W kinie prezentowano nie tylko filmy. Kiedy w 1973 r. rozpoczęto produkcję samochodów fiat 126p, Polacy uwierzyli w masową motoryzację. Jednak w socjalizmie nic nie można było kupić normalnie – masz pieniądze, idziesz do salonu i kupujesz. Ludzie chcieli kupować, tylko towaru było za mało. Dlatego zorganizowano system przedpłat prowadzony przez PKO.

Żeby przekonać obywateli, zorganizowano specjalny pokaz w kinie Wenus, w którego holu ustawiono malucha.

- Pamiętacie to wydarzenie? – zapytałem na Facebooku. Zaczęły się wspomnienia:

**Jacek Grzelak:** - Mnie na oglądanie zabrał ojciec. Pamiętam, że było wśród publiczności sporo kręcenia nosami i niedowierzania, że tak ma wyglądać „małolitrażowa przyszłość motoryzacji” (dziś byśmy powiedzie-

li, że było sporo hejtu). Aha, malucha kupiłem, ale dobre 15 lat później.

**Radosław Bugiel:** - Z tego, co sięgam pamięcią, w 1976 r. kupiliśmy 125p R, szaleństwo!!! Naturalnie na talony!

**Andrzej Cyrankowski:** - Widziałem go! Kosztował 69 000.

**Włodek Woźniak:** - Pamiętam, z kolegami ze szkoły szliśmy zobaczyć malucha. Byliśmy zachwyceni i marzyliśmy, by kiedyś mieć takie cacko.

**Rafał Krasuski:** - Cena pierwszych egzemplarzy ustalona została na poziomie 69 000 ówczesnych złotych, co odpowiadało ok. 20 średnim krajowym.

**El Ma:** - Niedługo po tej ekspozycji zapisaliśmy się na malucha w ramach tzw. przedpłat. Przez cztery lata regularnie co miesiąc wpłacaliśmy na książeczkę PKO po ok. 1.400 zł. Wreszcie nadszedł ten upragniony dzień - dostaliśmy zawiadomienie z terminem odbioru. Fiata odbierało się w Polmozbycie, na ul. Dąbrówki.

To było wielkie wydarzenie – oczywiście, konieczny był dzień urlopu, bo szczęśliwców było wyznaczonych na ten dzień wielu i od rana stało się w kolejce. Tłum kłębił się w holu Polmozbytu a na podwórku stały... one, zielonkawe i piaskowe. Co jakiś czas Pan mechanik podjeżdżał nowym maluchem i prezentował go szczęśliwcowi. Tylko od niego zależało, jaki to będzie kolor. Co zaradniejsi próbowali wpływać na los i załatwić upragniony kolor.

**Tadeusz Sławomir Lisiecki:** - Pamiętam, stał na podeście na prawo od wejścia i miał zielony (?) kolor. Oglądało się je bez wielkiego problemu, a bilety były i owszem, ale tylko na seanse filmowe.

**Ronnie Grabowski:** - Byłem oglądać ten samochód na dużej przerwie, chodziłem wtedy do 8 klasy SP1 na Placu Słowiańskim. W 1978 roku byłem w Szwecji na „wakacjach” i po powrocie kupiłem nowego. Odbierałem w Szczecinie, na Białowieskiej. Pamiętam ten dzień jak dzisiaj.

**Grażyna Doris:** - Pamiętam tego malucha w kinie Wenus, byłem tam z rodzicami. Potem pierwszego w kolorze piaskowym odbierałem w Polmozbycie ... następnie było ich kilka.

**Fiat Berlina:** - Tak naprawdę, na zdjęciu jest egzemplarz włoskiego Fiata 126. Ma tylko założony emblemat Polski Fiat. Dlatego też brakuje mu plakietki „Licencja Fiat” na tylnym błotniku.

**Marek Starosta:** - Dla ludzi z mojego pokolenia, ale i pokolenia dekadę starszego i dekadę młodszego, Wenus to były pierwsze randki i premiery kolejnych części „Gwiezdných Wojen”; ciężko powiedzieć, co było dla nas ważniejsze.

Ja też tam byłem na pierwszej randce z moją żoną. Założyliśmy się o Hermaszewskiego. Moja żona nie chciała uwierzyć, że w kosmos zabrał on ze sobą zdjęcia Breżniewa i Gierka.

- Przegrałam i mi sięzystała – moja żona otarła łezkę w oku. Czort wie, czy to od krojonej cebuli, czy czegoś innego.

Tomasz Czyżniewski

PS. Dziś nic nie było o patelni. Siedzę cichutko w kąci i nic nie mówię. Trochę się boję. Podobno na ten temat moja żona rozmawiała z wiceprezydent Wioletą Haręźlak. Nic więcej nie wiem. Nie pytałem, tak na wszelki wypadek.



**Wilhelm Julius Förster**  
(16 grudnia 1832 - 18 stycznia 1921)

W 1865 objął kierownictwo berlińskiego obserwatorium astronomicznego. Był nim do 1903 roku. Od 1891 r. był przewodniczącym Międzynarodowej Komisji Miar i Wag. W 1888 powołał do życia towarzystwo „Urania”, a w 1891 Związek Przyjaciół Astronomii i Fizyki Kosmicznej.



Wieża Braniborska została uruchomiona w 1860 r. Ze zbiorów Tomasza Czyżniewskiego



Nad kinem Wenus świecił największy w województwie neon Ze zbiorów Tomasza Czyżniewskiego



**Prof. Janusz Gil**  
(24 listopada 1951  
19 października 2014)

Astronom z Uniwersytetu Zielonogórskiego, popularyzator nauki. Kierował Instytutem Astronomii UZ. To on był pomysłodawcą wybudowania w Zielonej Górze planetarium, które początkowo miało się znajdować obok Wieży Braniborskiej.